

POSTANOWIENIE Z DNIA 26 KWIETNIA 2007 R.

I KZP 3/07

Pokrzywdzonemu, który w prawidłowym trybie uzyskał status oskarżyciela posiłkowego, przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie wydane w trybie art. 339 § 3 pkt 1 i 2 k.p.k., nawet pomimo tego, że w chwili jego wydania nie posiadał statusu strony. Uprawnienie to przysługuje jednak tylko do momentu uprawomocnienia się tegoż postanowienia w stosunku do wszystkich pozostałych stron postępowania sądowego.

Przewodniczący: sędzia SN S. Zabłocki.

Sędziowie SN: L. Misiurkiewicz, J. Sobczak (sprawozdawca).

Prokurator Prokuratury Krajowej: A. Herzog.

Sąd Najwyższy w sprawie Grzegorza S., po rozpoznaniu, przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w K., postanowieniem z dnia 23 października 2006 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„1. Czy pokrzywdzonemu nie będącemu stroną postępowania przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienia wydane w trybie art. 339 § 3 pkt 1 i 2 k.p.k.

2. Jakie są skutki postanowienia wydanego w następstwie rozpoznania zażalenia w sytuacji, gdyby zażalenie to nie przysługiwało?”

p o s t a n o w i ł odmówić podjęcia uchwały.

Z u z a s a d n i e n i a :

Grzegorz S. został oskarżony o to, że: 1) w okresie od dnia 7 marca do dnia 5 maja 2000 r. w K., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w podobny sposób i w krótkich odstępach czasu, ośmiokrotnie doprowadził Spółkę E. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 37 680,68 zł za pomocą wprowadzenia w błąd przedstawicieli tej spółki co do zamiaru zapłaty za pobrany towar (...), tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. 2) w okresie od dnia 23 grudnia 1999 r. do dnia 19 kwietnia 2000 r. w K. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jedenaście razy doprowadził Spółkę Cywilną E. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 29214,40 zł. za pomocą wprowadzenia przedstawicieli tej spółki w błąd co do zamiaru zapłaty za pobrany towar (...).

Sąd Rejonowy w K. na posiedzeniu w dniu 27 maja 2003 r., przed skierowaniem sprawy na rozprawę, postanowieniem wydanym w oparciu o art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k., umorzył postępowanie w sprawie uznając, że zachowanie oskarżonego nie wyczerpało znamion zarzucanego mu przestępstwa i brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że w momencie zaciągania zobowiązań wobec pokrzywdzonych firm działał on z zamiarem oszustwa. Pokrzywdzeni nie byli zawiadomieni o terminie posiedzenia, na którym zapadło przedmiotowe postanowienie. W dniu 30 października 2003 r. złożyli pismo, w którym wnosili o doręczenie im postanowienia wraz z uzasadnieniem oraz o przywrócenie terminu do złożenia zażalenia. Zarządzeniem z dnia 26 listopada 2003 r. upoważniony sędzia zdecydował o doręczeniu pokrzywdzonym postanowienia wraz z pouczeniem o sposobie i terminie wniesienia środka zaskarżenia i takiego doręczenia dokonano w dniu 17 grudnia 2003 r. Na postanowienie z dnia 27 maja 2003 r. o umorzeniu postępowania zażalenie złożyli w dniu 24 grudnia 2003 r. pokrzyw-

dzeni, składając jednocześnie oświadczenie o przystąpieniu do sprawy w charakterze oskarżycieli posiłkowych. Właściwy organ Sądu Rejonowego w K. nie wypowiedział się w prawidłowej procesowo formie (tj. wydając stosowne zarządzenie o przyjęciu bądź odmowie przyjęcia zażalenia) w przedmiocie prawnej dopuszczalności środka odwoławczego. Sąd wydał natomiast w dniu 29 grudnia 2003 r. orzeczenie, w którym postanowił „nie przychylić się do zażalenia”, zaś w uzasadnieniu szeroko wywiódł, że zażalenie pochodzi od nieuprawnionej osoby, czyli, że – w istocie – jest ono prawnie niedopuszczalne. Pomimo tego ostatniego stwierdzenia, przesłał zażalenie do rozpoznania sądowi odwoławczemu. Sąd Okręgowy w K. w dniu 13 lutego 2004 r., w wyniku rozpoznania zażalenia, uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. O treściach zawartych w uzasadnieniu tego postanowienia będzie jeszcze mowa w dalszym wywodzie. W tym miejscu należy zasygnalizować jedynie to, że Sąd Odwoławczy przyjął, iż rozpoznaje zażalenie oskarżycieli posiłkowych.

Rozpoznając sprawę ponownie, Sąd Rejonowy skierował ją na rozprawę i po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2005 r., uznał oskarżonego winnym popełnienia zarzucanych mu czynów i skazał na karę łączną roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz łączną karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł. Na podstawie art. 72 § 2 k.k. zobowiązał oskarżonego do naprawienia wyrządzonej szkody.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego. Zaskarżył wyrok w całości i wskazując na bezwzględną przyczynę odwoławczą, na podstawie art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. podniósł, iż postępowanie karne co do tego samego czynu wobec tego samego oskarżonego zostało prawnomocnie zakończone. Na wypadek odmiennego stanowiska Sądu Odwo-

ławczego podniósł błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który – jego zdaniem - miał wpływ na treść wyroku i polegał na przyjęciu, iż oskarżony w dacie zawierania transakcji działając z zamiarem bezpośrednim miał wyłudzić towar od pokrzywdzonych spółek, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonych dowodów w sprawie nie pozwalała na poczynienie takich ustaleń. Ponadto zarzucił wewnętrzną sprzeczność wyroku przez nałożenie naprawienia szkody na rzecz spółki z o.o. E. przy jednoczesnym uznaniu popełnienia przez oskarżonego przestępstwa na szkodę „spółki E.”.

Po rozpoznaniu w dniu 17 października 2006r. sprawy przeciwko Grzegorzowi S., Sąd Okręgowy w K. odroczył wydanie wyroku, zaś w dniu 23 października 2006r., po wznowieniu przewodu sądowego, orzeczeniem wydanym na podstawie art. 441 § 1 k.p.k., postanowił zwrócić się do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego wymagającego - jego zdaniem – zasadniczej wykładni ustawy, sprowadzającego się do pytań: 1) czy pokrzywdzonemu nie będącemu stroną postępowania przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie wydane w trybie art. 339 § 3 pkt 1 i 2 k.p.k., 2) jakie są skutki postanowienia wydanego w następstwie rozpoznania zażalenia w sytuacji, gdyby zażalenie to nie przysługiwało.

Prokurator Krajowy wniósł o odmowę podjęcia uchwały, wywodząc, że w istocie pytanie dotyczy sytuacji procesowej, z którą sądy orzekające w ogóle nie miały do czynienia w sprawie niniejszej, bowiem „z chwilą złożenia (...) oświadczenia pokrzywdzeni stali się (...) oskarżycielami posiłkowymi, a więc złożone przez nich zażalenia należy traktować jako środek odwoławczy pochodzący od strony”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Pierwszym zagadnieniem, którego dotyczy pytanie prawne Sądu Okręgowego, jest to, czy pokrzywdzonemu, nie będącemu stroną postępowania, przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie wyda-

ne w trybie art. 339 § 3 pkt 1 i 2 k.p.k. Sąd odwoławczy wskazuje przy tym na ewidentną sprzeczność, jaka wynika, co do traktowania takiej sytuacji procesowej, z porównania dwóch orzeczeń Sądu Najwyższego, a to postanowienia z dnia 29 kwietnia 1993 r., WZ 87/93, OSNKW 1993, z. 11-12, poz. 75 oraz postanowienia z dnia 25 stycznia 2005 r., WZ 70/04, OSNKW 2005, z. 2, poz. 22.

Gdyby przyjąć, że w realiach dowodowych niniejszej sprawy zażalenie obu spółek przyjęte zostało jako zażalenie złożone przez pokrzywdzonych, należałoby wziąć pod uwagę, co następuje.

Zgodnie z poglądem wyrażanym wielokrotnie przez Sąd Najwyższy, samo oświadczenie pokrzywdzonego, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego, kreuje go oskarżycielem posiłkowym, bez potrzeby uzyskania orzeczenia o dopuszczeniu go do procesu. Oświadczenie to ma charakter konstytutywny i jeśli nie wystąpią przeszkody formalne, uniemożliwiające jego przyjęcie, od momentu jego złożenia pokrzywdzony staje się stroną postępowania jurysdykcyjnego. Należy zwrócić uwagę, że sąd władny jest jedynie orzec postanowieniem, iż składający oświadczenie nie może brać udziału w postępowaniu, gdy oświadczenie złożono po terminie, a więc po rozpoczęciu przewodu sądowego, lub gdy pochodzi ono od osoby nieuprawnionej, to znaczy nie będącej pokrzywdzonym. Podkreślenia wymaga, że wraz z przesłaniem aktu oskarżenia do sądu oskarżyciel publiczny powinien powiadomić o tym pokrzywdzonego i pouczyć go o możliwości działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego (art. 334 § 2 k.p.k.). Stwierdzając powyższe, Sąd Najwyższy podziela jednomyślne w tym przedmiocie poglądy doktryny i judykatury (por. m.in. J. Tylman, T. Grzegorzczak: *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 1998, s. 270; T. Grzegorzczak: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 2003, s. 224; J. Grajewski, L. K. Paprzycki, S. Steinborn: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, tom I, Kraków 2006, s. 228; P.

Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, tom I, s. 302; Z. Gostyński, R. A. Stefański w: Z. Gostyński red.: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, tom I, Warszawa 2003, s. 454; S. Waltoś: Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 2003, s. 186; zob. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2004 r., III KK 295/03, LEX nr 84468).

Sumując powyższe należy wskazać, iż przejściu z postępowania przygotowawczego w postępowanie jurysdykcyjne nie towarzyszy „automatyczne” przejście uprawnień pokrzywdzonego do działania w charakterze strony. Tak więc pokrzywdzony, chcąc zachować status strony, który posiadał w postępowaniu przygotowawczym – z tej racji, iż był właśnie w tym postępowaniu pokrzywdzonym – powinien po przesłaniu akt sprawy do sądu złożyć oświadczenie, że będzie działać w charakterze oskarżyciela posiłkowego i dopiero z momentem złożenia takiego oświadczenia nabywa on prawa i obowiązki strony postępowania. O tym, że pokrzywdzony nie jest stroną w postępowaniu przed sądem, świadczy również to, że nie ma on prawa aktywnie uczestniczyć w posiedzeniach, nie doręcza się mu odpisów orzeczeń oraz nie poucza się go o uprawnieniach do wniesienia zażaleń. W tym kontekście wskazać należy, że w sposób szczególny została unormowana sytuacja pokrzywdzonego w art. 444 k.p.k., który to przepis daje temu podmiotowi prawo zaskarżenia apelacją wyroku warunkowo umarzającego proces przed rozprawą. Pokrzywdzonemu, na podstawie art. 323 § 2 k.p.k. – przez odesłanie zawarte w art. 340 k.p.k. – służy również zażalenie na postanowienia zapadłe co do dowodów rzeczowych. (por. wskazane postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 r.).

Skoro prawo pokrzywdzonego do udziału w charakterze strony w postępowaniu sądowym – niezależnie od etapu tego postępowania - wymaga wystąpienia w roli oskarżyciela posiłkowego, to fakt złożenia przez pokrzywdzonego oświadczenia o przystąpieniu do procesu w charakterze

oskarżyciela posiłkowego rodzi po stronie sądu określone obowiązki, a więc także powiadamiania o terminach posiedzeń czy doręczania odpisów orzeczeń. Należy jednak podnieść, że sąd nie ma w stosunku do pokrzywdzonego obowiązku powiadomienia o terminie posiedzenia w przedmiocie umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2-11 k.p.k., a także z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia (art. 339 § 2 i 3 pkt 1 i 2 k.p.k.). Z treści art. 339 § 5 k.p.k. wynika bowiem wprost, że w posiedzeniu mogą wziąć udział strony, obrońcy i pełnomocnicy, a więc te osoby należy powiadomić o miejscu i czasie posiedzenia. Jednakże podkreślenia wymaga, że ich niestawiennictwo nie jest przeszkodą dla odbycia posiedzenia i podjęcia przez sąd decyzji. Jeżeli jednak pokrzywdzony wstąpi do procesu w charakterze oskarżyciela posiłkowego nawet już po wydaniu postanowienia w trybie art. 339 § 3 pkt 1 i 2 k.p.k. lecz jeszcze przed jego uprawomocnieniem się w stosunku do pozostałych stron procesu (prokuratora i oskarżonego), wówczas sąd zobligowany jest doręczyć nieprawomocne orzeczenie oskarżycielowi posiłkowemu. Obowiązek ten wynika wprost z art. 100 § 2 k.p.k. Wówczas to od momentu doręczenia mu postanowienia wydanego w trybie art. 339 § 3 pkt 1 lub 2 k.p.k., biegnie termin do zaskarżenia tegoż postanowienia. Podsumowując dotychczasowe rozważania stwierdzić zatem należy, że pokrzywdzonemu, który w prawidłowym trybie uzyskał status oskarżyciela posiłkowego, przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie wydane w trybie art. 339 § 3 pkt 1 i 2 k.p.k., nawet pomimo tego, że w chwili jego wydania nie posiadał statusu strony. Uprawnienie to przysługuje jednak tylko do momentu uprawomocnienia się tegoż postanowienia w stosunku do wszystkich pozostałych stron postępowania sądowego. Zatem nie może on wstępować w prawa strony, jako oskarżyciel posiłkowy, już po uprawomocnieniu się postanowienia o umorzeniu postępowania.

Wyrażone wyżej zapatrywanie prowadzi zatem do wniosku, że skład Sądu Najwyższego wydający niniejsze postanowienie nie podziela poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. w postanowieniu z dnia 29 kwietnia 1993 r. (WZ 87/93, OSNKW 1993, z. 11, poz. 75), iż w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego, po wniesieniu oskarżenia, a przed rozpoczęciem przewodu sądowego w pierwszej instancji, pokrzywdzony, który nie działa w charakterze oskarżyciela posiłkowego lub powoda cywilnego, zachowuje uprawnienia strony, a więc w szczególności może złożyć zażalenie na postanowienie sądu zamykające drogę do wydania wyroku. Stanowisko to słusznie spotkało się ze zdecydowaną krytyką w piśmiennictwie (zob. m.in. glosy do tego orzeczenia: R. Kmiecik, WPP 1994, z. 2; S. Zimoch, OSP 1995, z. 11-12 oraz artykuł K. Papke: Status pokrzywdzonego w fazie przygotowania do rozprawy głównej, Pal. 1995, z. 11-12). Za w pełni prawidłowy uznaje natomiast pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 stycznia 2005 r. (WZ 70/04, OSNKW 2005, z. 11-12, poz. 22) i przedstawioną w uzasadnieniu tego orzeczenia argumentację.

Można, oczywiście, krytykować unormowanie, w świetle którego osłabieniu ulegają gwarancje procesowe pokrzywdzonego w związku z wyznaczaniem posiedzeń, w szczególności na tle rozwiązań przewidzianych dla wyznaczenia rozprawy. Pokrzywdzonego należy bowiem zawiadomić o terminie rozprawy głównej także wtedy, gdy nie jest stroną postępowania karnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2007 r., I KZP 33/06, OSNKW 2007, z. 2, poz. 11), a obowiązku takiego przepisy nie nakładają na sąd w wypadku wyznaczenia posiedzenia odbywanego w trybie art. 339 § 3 pkt 1 i 2 k.p.k. W obu tych sytuacjach zawiadomienie pokrzywdzonego o terminie, na którym mogą zapaść rozstrzygnięcia o charakterze merytorycznym, realizowałoby niewątpliwie cel gwarancyjny i stwarzałoby pokrzywdzonemu szansę realizacji uprawnień ustawowych i

skorzystania z możliwości uzyskania statusu strony w postępowaniu sądowym. Krytyka taka jednak, wobec zupełnie jednoznacznej treści art. 339 § 5 k.p.k., może być prowadzona jedynie w płaszczyźnie *de lege ferenda*.

Sąd Najwyższy zdecydował jednak o niepodjęciu uchwały, w tezie której wyrażone zostałoby podsumowanie wyżej zaprezentowanych poglądów, a to z uwagi na treść zarówno części dyspozytywnej, jak i przede wszystkim uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 13 lutego 2004 r., uwzględniającego zażalenie na postanowienie z dnia 27 maja 2003 r. Z treści tego orzeczenia jednoznacznie wynika, że Sąd Odwoławczy uwzględniał zażalenie złożone nie przez „pokrzywdzonych”, ale przez „oskarżycieli posiłkowych”. Daje temu ten Sąd wyraz już w części dyspozytywnej postanowienia, stwierdzając, że działa po rozpoznaniu zażalenia wniesionego przez oskarżycieli posiłkowych. Następnie w uzasadnieniu wywodzi zaś, że „wobec braku prawidłowego powiadomienia o terminie czynności i treści zapadłego postanowienia, złożone przez pokrzywdzonego oświadczenie o zamiarze działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego, łącznie z zażaleniem na przedmiotowe orzeczenie, zostało wniesione przed upływem terminu określonego w art. 54 § 1 k.p.k., a więc jest skuteczne i wywołuje skutki prawne tego rodzaju, iż nie można zasadnie twierdzić, że przedmiotowy środek odwoławczy został złożony przez osobę nieuprawnioną”. Sąd Najwyższy, działając na podstawie art. 441 § 1 k.p.k., nie ma prawa rozstrzygania w kwestii prawidłowości lub nieprawidłowości stanowiska zajmowanego przez organy procesowe w dotychczasowym toku postępowania, niezależnie od tego, jak krytycznie nie oceniałby tego stanowiska, jeśli zagadnień tych nie dotyczy ściśle pytanie prawne sformułowane przez Sąd Odwoławczy. Tak więc wyłącznie do Sądu Odwoławczego należy ocena, czy prawidłowe było przyjęcie i przekazanie do rozpoznania zażalenia z dnia 24 grudnia 2003 r. bez wydania zarządzenia w przedmiocie dopuszczalności tego środka odwoławczego, czy wobec

stwierdzenia w postanowieniu z dnia 29 grudnia 2003 r., że „zażalenie pochodzi od nieuprawnionej osoby” zasadne było przekazywanie tego środka odwoławczego Sądowi Okręgowemu, czy w momencie składania wniosku o przywrócenie terminu przez pokrzywdzone spółki posiadały one status strony i czy w świetle art. 126 § 1 k.p.k. możliwe jest przywrócenie terminu innym uczestnikom postępowania niż stronom oraz terminy o jakim charakterze mogą być przywracane, a w rezultacie – czy zasadne jest stanowisko zajęte przez Sąd Okręgowy w K., iż miał do czynienia ze środkiem zaskarżenia, złożonym we właściwym terminie przez oskarżycieli posiłkowych. Żadnej z tych kwestii nie dotyczy pytanie prawne z pkt 1 postanowienia z dnia 23 października 2006 r.

Skoro zatem pytanie prawne dotyczy samej możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie wydane w trybie art. 339 § 3 pkt. 1 i 2 k.p.k. przez pokrzywdzonego, nie zaś warunków, od spełnienia których zależy uzyskanie przez pokrzywdzonego statusu oskarżyciela posiłkowego oraz chwili, w jakiej taki status on uzyskuje, należało odmówić wydania uchwały w odpowiedzi na pytanie z punktu pierwszego postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 23 października 2006 r. Ponieważ drugie z pytań aktualizuje się dopiero z chwilą przyjęcia określonego założenia w związku z pytaniem pierwszym (dostrzega to sam Sąd Okręgowy, używając trybu warunkowego „...gdyby zażalenie to nie przysługiwało”), naturalną konsekwencją odmowy podjęcia uchwały w związku z pytaniem pierwszym była też i odmowa podjęcia uchwały w związku z pytaniem drugim.